

Anatol Bodanko

Problemy z tworzeniem nowych pojęć w profesjologii

Problemy Profesjologii nr 1, 53-59

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anatol Bodanko

Problemy z tworzeniem nowych pojęć w profesjologii

Streszczenie

Dynamicznie rozwijająca się pedagogika pracy rozszerza się o coraz to nowe zakresy treściowe i pojęciowe. Z niej właśnie wyłania się nowa dyscyplina naukowa- profesjologii. Analizując wypalenie zawodowe w zakresie związku frazeologicznego podaje złożoność tego pojęcia. Jest to ważne zagadnienie w tworzeniu zakresów pojęciowych profesjologii.

THE PROBLEMS WITH CREATING NEW CONCEPTS IN PROFESSIOLOGY

Summary

Dynamically developing Pedagogy of Labour has been extended by new contents and subject. Consequently it is possible to determine new scientific discipline-Professiology. Analysing the vocational burnout syndrome from the phraseological point of view it is possible to examine the complexity of this subject. This issue is very important in creating new scope of subjects in Professiology.

Rozwijająca się od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku polska pedagogika pracy znacznie rozszerzyła swoje obszary badawcze, zwłaszcza w dziedzinie procesów związanych z rozwojem człowieka w różnych płaszczyznach jego funkcjonowania. Na podstawie ogólnych teorii człowieka, takich jak: teoria cech człowieka (R.B. Cattell 1950; H.J. Eysenck 1947; E.R. Hilgard 1967), teoria potrzeb (R. Hoppock 1976), teoria wydatkowania energii (A. Roe 1964), teoria wyboru i decyzji (E. Grinzberg 1951), tworzono ogólną teorię rozwoju zawodowego. Zaczęto też tworzyć szczegółowe koncepcje rozwoju zawodowego, dotyczące wyboru zawodu, uczenia się zawodu, pracy zawodowej, zachowań zawodowych i ciągłości rozwojowej. Koncepcje te, za wyjątkiem dynamicznej teorii rozwoju zawodowego D.E. Supera, nie ukazywały w pełni ciągłości rozwojowej człowieka, a jedynie dotyczyły różnych fragmentów jego rozwoju. Na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku Profesor Kazimierz Czarniecki, po dokonaniu gruntownej analizy wszystkich koncepcji rozwoju człowieka i przeprowadzeniu stosownych badań, przedstawił główne założenia nowej, własnej teorii miejsca i przestrzeni społeczno – zawodowej człowieka (K. Czarniecki 1986) . Teoria ta jako „teoria interdyscyplinarna” stała się początkiem nowej dyscypliny naukowej, noszącej miano PROFESJOLOGIA. Pozostająca w szerokim obszarze pedagogiki pracy PROFESJOLO-

GIA to nauka o warunkach, procesie, wynikach i prawidłowościach rozwoju zawodowego dzieci, zawodowego młodzieży i dorosłych pracujących oraz postzawodowego emerytów i rencistów (K. Czarniecki, S. Karaś 1996, s. 11).

Wraz z momentem ukazania się pierwszych publikacji o rozwoju zawodowym człowieka w aspekcie profesjologicznym, w środowisku uczonych interesujących się problematyką rozwoju zawodowego rozpoczęła się dyskusja nad sensem tworzenie nowej dyscypliny naukowej, nad celami i zadaniami profesjologii, nad jej funkcjami, przedmiotem badań i metodologią oraz nad tworzeniem własnej terminologii. Pierwsi zwolennicy profesjologii zgromadzili sporo terminów ściśle związanych z tworzącą się nową dziedziną wiedzy i wiele mniej ściśle, ale dość znaczących jako terminy pomocnicze pochodzące od terminów podstawowych, za które uważa się takie jak: „profesja”, „rozwój”, „zawód”, „rozwój zawodowy” (K. Czarniecki 1986). Terminy te, często używane przez socjologów i pedagogów pracy, określane i definiowane były rozmaicie i do dziś są przedmiotem dyskusji o ich znaczeniu i zawartości treści pojęciowych. Z. Wiatrowski (1985 s. 47) twierdził, że „profesjologię” należy utożsamiać z „zawodownawstwem”, a Profesor Tadeusz Nowicki, uznawany za twórcę współczesnej, polskiej pedagogiki pracy, jest skłonny uznać „profesjologię” za samodzielną subdyscyplinę pedagogiki pracy (K. Czarniecki, S. Karaś 1996, s. 16).

Każda tworząca się nowa dyscyplina nauki z trudem tworzy przedmiot i metodę swoich badań oraz własną terminologię. Zwolennicy tworzącej się profesjologii mają podobne dylematy jak Kazimierz Twardowski (1866 – 1938), który ponad osiemdziesiąt lat temu tworzył nurt humanistyczny w polskiej psychologii, twierdząc wtedy, że „tworzenie nowej dziedziny nauki polega na jasnym i wyrazistym definiowaniu pojęć, szczegółowej analizie znaczeń oraz na precyzyjnym używaniu terminów”¹.

Tworzenie nowych i modyfikowanie znanych teorii z obszaru zagadnień dotyczących procesu pracy zawodowej (m.in. teorie satysfakcji z pracy, harmonii z otoczeniem społecznym i zachowań zawodowych) powoduje, że znane i stosowane już pojęcia oraz terminy w innych naukach lub w języku potocznym nabierają nowego znaczenia i treści, gdy zostają zastosowane w nowej dziedzinie nauki.

Podejmując w niniejszym artykule dyskusję o problemach tworzenia pojęć w profesjologii, chcę posłużyć się przykładem związku frazeologicznego jakim jest zwrot „WYPALANIE ZAWODOWE” dość często używany w języku potocznym i coraz to częściej spotykany w literaturze naukowej. Mottem moich rozważań jest odwołanie się do stwierdzenia Karla Raimunda Poppera (1902 – 1994): „Ci spośród

¹ A. Bogdanko, Galicyjsko-ukraińskie korzenie rozwoju psychologii polskiej, Żory 2005, s. 33.

nas, którzy nie są skłonni do wystawiania swoich idei na ryzyko odrzucenia, nie biorą udziału w grze naukowej”².

Poddając analizie zwrot frazeologiczny „WYPALANIE ZAWODOWE”, zajmę się jedynie słowem „WYPALANIE”, ponieważ zwrot „ZAWODOWE” pochodzący od rzeczownika „ZAWÓD” jest dostatecznie w sensie treściowym określony, wyjaśniony i rozumiany jako pojęcie używane w mowie potocznej i literaturze naukowej.

Trudno w sposób jednoznaczny ustalić etymologię słów: „wypalić”, „wypalać” i ich różnych pochodnych. Powstały one z połączenia słowa „palić”, rozumianego potocznie jako rozniecanie ognia, podtrzymywanie ognia z częstką słowotwórczą „wy-”. A. Brückner (1927 s. 392) nie wyjaśnia pochodzenia słowa „palić”, a jedynie utożsamia go ze słowami „opał”, „palenisko”, „żar”, zaznaczając ich istnienie w polskiej literaturze od XV wieku. Współcześni językoznawcy nie wyjaśniają etymologii słów: „wypalić”, „wypalać”³.

Analizując pierwszy wyraz interesującego nas związku frazeologicznego, należy opisać znaczenie części słowotwórczej „wy-”, która jako przedrostek tworzący czasowniki odczasownikowe modyfikuje znaczenie podstawy w sposób następujący:

– w czasownikach ruchu wskazuje kierunek od wewnątrz do zewnątrz (wychodzić, wyrzucać),

– podkreśla osiągnięcie celu, wyniku (wybudować, wypalić), a jako składnik formatu nieciągłego wraz z zaimkiem „się” wyraża intensywność czynności podstawowej (wybiegać się, wypalić się)⁴. Samo słowo „palić” w języku potocznym ma wielokrotne znaczenie i wiele pochodnych. Poprawnie używane w języku polskim ma aż osiem znaczeń i prawie wszystkie określane są jako związki z ogniem, wysoka temperatura, światłem, opałem. Czasownik „palić się” ma cztery znaczenia (A. Markowski 1999 s. 632). Podobnie wieloznacznie określone jest słowo wypalić. Czasownik ten posiada według A. Markowskiego (1999, s. 1222) pięć znaczeń:

1. nadawać czemuś trwałość przez poddanie działaniu wysokiej temperatury (wypalić cegły),
2. otrzymywać coś z jakiegoś surowca, poddając go działaniu wysokiej temperatury (wypalić figurki z gliny),
3. zniszczyć pałac, działającą wysoką temperaturą,
4. zużywać coś przez palenie (wypalić wiele papierosów),

² To samo motto przyjęli w „Profesjologii w zarysie” jej autorzy: K. Czarnecki i S. Karaś, s. 7.

³ K. Długosz-Kurczabowa, Słownik etymologiczny języka polskiego, PWN Warszawa 2005 – nie ma hasel: palić, wypalić, wypalać.

⁴ Według: Nowy słownik poprawnej polszczyzny (red.) A. Markowski, PWN, Warszawa 1999, s. 1612/

5. robić na czymś, na kimś znaki czymś rozpalonym, rozżarzonym (piętno na czole, znak rozpoznawczy na przedmiocie, papierosem dziurę w ubraniu).

Słowo „wypalić” jako forma dokonana czasownika „wypalać” ma trzy znaczenia rozumiane potocznie:

1. wystrzelić do kogoś, do czegoś, w coś, z czegoś,
2. powiedzieć coś gwałtownie, z dużą dozą emocji,
3. powiedzieć coś niestosownego, wystąpić z czymś w nieodpowiednim momencie.

M. Bańko (2007, s. 181), wpisując dwie formy czasowników „wypalić” i „wypalać” pod jednym hasłem podaje dwadzieścia ich oznaczeń, z których dwa ostatnie mają następujące brzmienie:

11. mówimy, że czyjeś uczucia, zapał wyobraźnia WYPALIŁY SIĘ, że coś się WYPALIŁO, jeżeli osoba ta przestała ich doznawać,

12. ktoś się WYPALIŁ lub że coś go WYPALIŁO, jeżeli jest on zniszczony psychicznie, intelektualnie bądź emocjonalnie.

W potocznym znaczeniu skutki czynności wypalenia rozumiane są jako coś, co było, a czego już nie ma (wypalona trawa, wypalony las, wypalone mieszkanie). Po wypaleniu, wypalaniu może powstać „nowa” jakość rzeczy (popiół z wypalonego papierosa, dziura w ubraniu wypalona przez iskrę z ogniska, znak wypalony na przedmiocie). Potoczne znaczenie często odnotowywane jest także w słownikach.

Różnorodność określania pojęć „wypalanie” i „wypalenie” ukazuje kolejny przykład:

„Słownik języka polskiego” PWN Warszawa 1984, t. III, s. 827, wyd. 3 (red. nauk. M. Szymczak) w jednym hasle umieszcza dwa bezokoliczniki „wypalić” i „wypalać” łącznie odnosząc do nich siedem znaczeń.

1. zniszczyć coś ogniem, żartem, wysoką temperaturą; spalić do ostatka,
2. zużyć coś przez palenie,
3. nadać czemuś moc, trwałość przez wyprażenie w ogniu,
4. otrzymać, wydobyć coś z surowcem, prażąc go w ogniu,
5. zrobić na czymś znaki czymś rozpalonym, rozżarzonym w ogniu
6. wystrzelić, wypalić do kogoś z pistoletu,
7. powiedzieć coś raptem, gwałtownie; palnąć.

W anglojęzycznej literaturze psychiatrycznej od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku coraz to częściej pojawia się termin „zespół wypalania” (burn aut syndrome)⁵. Termin ten dość szybko został przeniesiony do psychiatrii polskiej i określany jest jako niekorzystne zmiany wzorców zachowań i nastroju, występujące wśród personelu sprawującego bezpośrednią opiekę nad przewlekle psychicznie chorymi. Za przyczyny tego zjawiska uważa się: ciężkie warunki pracy, brak emo-

⁵ I. Korcz w: Zespół wypalania zawodowego. Edukacja antywypaleniowa, Uniwersytet Zielonogórski. www.psychologia.net podaje przegląd definicji i określeń tego terminu.

cjonalnej gratyfikacji ze strony pacjentów, nierealne oczekiwania co do wyników leczenia i rehabilitacji ciężkich przypadków. „Wypalenie” cechuje się obniżeniem poziomu pracy, niechęcią do podnoszenia kwalifikacji, niekorzystnymi zmianami podstaw wobec chorych, a osoby dotknięte tą dolegliwością czują zmęczenie, są przygnębione, rozdrażnione i niezadowolone z pracy oraz bardzo często myślą o zmianie miejsca pracy, nawet zawodu⁶. W ślad za psychiatrami poszli niektórzy polscy psycholodzy:

– H. Sęk z zespołem współpracowników (1997) w badaniach nad wypaleniem ustaliła, że jednym z czynników powodujących jego wystąpienie jest zbyt wysoka motywacja wyjściowa (znaczący zapal),

– J. Strelau jako redaktor naukowy: „Psychologia. Podręcznik akademicki” Gdańsk 2000, w t. 3, s. 306-308 zamieścić podrozdział pt. „Wypalanie zawodowe”, w którym szczegółowo opisano to zjawisko i przedstawiono graficzną postać mechanizmu wypalenia zawodowego w modelu indywidualno-środowiskowego dopasowania, a w słowniku wybranych terminów (t. 1, s. 582) figuruje definicja hasła: WYPALENIE ZAWODOWE (vocational burnout) reakcja emocjonalna w sytuacji stresowej jaką stwarza w pracy zawodowej wymóg stałej koncentracji na problemach innych ludzi,

– H. Sęk (2006), określając istotę wypalenia na podstawie przeprowadzonych badań, stwierdza, że objawy tego zjawiska pojawiają się najczęściej u osób wykonujących zawody charakteryzujące się bliskim emocjonalnym kontaktem z innymi ludźmi (pielęgniarki, nauczyciele, kuratorzy, pracownicy socjalni).

Syndrom wypalenia nauczycieli staje się przedmiotem badań pedagogicznych. Profesor Czesław Banach⁷ stwierdził, że: zjawisko „wypalania się zawodowego” nauczycieli, zagrożenia bytowe i zawodowe oraz poczucie pewnego zagubienia i niepewności wobec przyszłości, powinny być przedmiotem odpowiedniego dialogu i negocjacji różnych podmiotów edukacji.

Podczas badań własnych młodych nauczycieli uczących przedmiotów zawodowych w zasadniczych szkołach zawodowych ustaliłem, że syndrom „wypalenia zawodowego” ma postać procesu zaczynającego się od zafascynowania poprzez stagnację rodzącą frustrację i kończy się apatią. W roku 2001 na Uniwersytecie Zielonogórskim we współpracy z uniwersytetem w Poczdamie przebadano ok. 3 tys. czynnych nauczycieli z Polski, Niemiec i Austrii, stwierdzając, że ryzykiem „wypalania zawodowego” objętych jest prawie 80% nauczycieli polskich, a grupa taka wśród nauczycieli niemieckich i austriackich mieści się w przedziale 50-70%.

⁶ Według: Leksykon psychiatrii, (red) S. Pużyński, Warszawa 1993, s. 554.

⁷ C. Banach, Ewolucja funkcji i kompetencji zawodowych nauczycieli, [w:] E. Sałata (red.), Pedagogiczno-psychologiczne kształcenie nauczycieli, Radom – Warszawa 2005.

Profesor Aleksander Nalasowski publicznie stwierdził, że profesja nauczyciela jest przestrzenią skażoną „wypaleniem zawodowym”⁸.

Pojęcie „wypalenie zawodowe” odbyło ciekawą wędrówkę z anglojęzycznej literatury psychiatrycznej w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku weszło do polskiej psychiatrii, a potem poprzez psychologię dotarło do pedagogiki, a ściślej mówiąc znalazło się w obszarze badań pedeutologii. Jakie będą dalsze losy tego pojęcia i czy wejdzie ona do obszaru badawczego nowotworzonej PROFESJOLOGII? – trudno mi w sposób kategoryczny odpowiedzieć.

Profesor Kazimierz Czarnecki w swoich pracach naukowych o procesie rozwoju zawodowego i o profesjologii sporo miejsca poświęca ustaleniom terminologicznym. W prowadzonych od wielu lat prywatnych rozmowach i dyskusjach z Profesorem – moim promotorem rozwoju naukowego – zgadzam się z jego poglądem, że język nauki jest ściśle związany z terminologią występującą w określonej dziedzinie wiedzy. Terminy i pojęcia są nośnikami konkretnych treści naukowych danej dyscypliny wiedzy. Zgodni jesteśmy także co do zasady, że terminy i nazwy pojęć naukowych muszą być dokładnie zdefiniowane, gdyż tylko wtedy będą dokładnie określały dany stan rzeczy. Mamy też wspólne zdanie na temat różnorodności definiowania terminów występujących w naukach humanistycznych, do których wprowadza się coraz częściej zwroty i terminy z innych nauk (techniki, matematyki). Sądzimy, że innowatorzy językowi są przekonani, iż utechnicznienie, umatematycznienie podniesie rangę nauk humanistycznych. Uważamy to postępowanie za błędne i szkodliwe dla rozwoju i upowszechniania humanistyki. Zgadzamy się z zasadą, że „nowe” terminy należy tworzyć tylko wtedy, gdy powstają „nowe” pojęcia wytworzone z „nowych” faktów naukowych. Nie należy tworzyć „nowych” terminów do określenia „starych” treści odnoszących się do znanych już faktów stwierdzonych naukowo, gdyż takie postępowanie tworzy zamęt i utrudnia porozumiewanie się uczonych oraz źle wpływa na kształtowanie się myślenia naukowego, prowadzenie badań naukowych i upowszechnianie ich wyników.

Profesor Kazimierz Czarnecki krytycznie wypowiada się o – jak sam je nazywa – „modnych terminach”, występujących coraz częściej w pracach naukowcy i jako jeden z przykładów podaje termin „wypalenie zawodowe”⁹. Twierdzi, że „modne terminy” mogą zawierać w sobie treści nielogiczne, błędne. Językoznawcy wskazują istnienie w języku polskim szeregu zwrotów nielogicznych i błędnych (np. miejsce siedzące, stojące, leżące) ale jednocześnie tolerują ich istnienie. Specjaliści od poprawnej polszczyzny twierdzą, że nie można wymagać od języka bezwzględnej logiczności, bo wtedy należałoby zdyskwalifikować setki zwrotów i wyrażań, które trwale zaistniały w języku polskim (np. nawiasem mówiąc, chodzą słuchy, wyprowadzać wnioski). Za tworzeniem i tolerowaniem nielogicznych wy-

⁸ „Polityka” 2004, nr 37.

⁹ K.M. Czarnecki, *Zasady pisarstwa naukowego*, Katowice 2003, s. 48.

rażeń opowiada się prof. Jan Miodek¹⁰, który podobnie jak 70 lat temu Antonina Obrębska – Jabłońska w „Języku Polskim” (nr XVIII z 1933 r.) stwierdza, że nie-logiczność zwrotów i wyrażen „ubarwia” język i wprowadza do niego elementy symboliki znaczeniowej. Różne symboliczne porównania i odniesienia powszechnie istniejące w języku literackim można wprowadzić do języka naukowego czyniąc go barwniejszym i bardziej zrozumiałym dla czytelników pragnących poznać zawite arkana wiedzy naukowej.

Nie wiem, jakie będą losy zwrotu „wypalenie zawodowe”, czy wejdzie on na trwałe do słownika terminów PROFESJOLOGII, czy posługiwać się nim będą tylko psychiatry i psycholodzy? Osobiście jestem zwolennikiem zaistnienia tego związku frazeologicznego w PROFESJOLOGII, ale pod warunkiem bardzo ścisłego określenia jego zakresu i znaczenia w ujęciu nowotworzącej się nauki o zawitościach procesu rozwoju zawodowego człowieka.

LITERATURA

- Bańko M. (red): Słownik języka polskiego, Warszawa 2007, t. 6.
 Bodanko A.: Syndrom wypalenia zawodowego u młodych nauczycieli, [w:] E. Sałata (red.) Pedagogiczno-psychologiczne kształcenie nauczycieli, Radom 2005.
 Brüchner A.: Słownik etymologiczny języka polskiego, Kraków 1927.
 Cattell R.B.: Personality, London 1950.
 Czarnecki K.: Rozwój zawodowy człowieka i jego uwarunkowania, Warszawa 1983.
 Czarnecki K.: Rozwój zawodowy człowieka, Warszawa 1985.
 Czarnecki K.: Profesjologia w zakresie (zarys nauki o rozwoju zawodowym człowieka), Warszawa 1986.
 Czarnecki K., Karaś S.: Profesjologia w zarysie, Radom 1996.
 Eysenck H.J.: Dimensions of personality, London 1947.
- Geblewicz E.: Powstanie nowych dyscyplin naukowych, Wrocław 1973.
 Hilgard E.R.: Wprowadzenie do psychologii, Warszawa 1967.
 Markowski A. (red.): Nowy słownik poprawnej polszczyzny, Warszawa 1999.
 Pawłowski T.: Tworzenie pojęć w naukach humanistycznych, Warszawa 1986.
 Sęk H., Beisert M., Pasikowski T., Ścigła E.: Mechanizmy stresu i wypalenia zawodowego w modelu poznawczo-kompetencyjnym, [w:] A. Tokarz, E. Nęcka (red.), Psychologia poznawcza w Polsce. Koncepcje, analizy, badania, Warszawa 1997.
 Sęk H.: Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie, Warszawa 2006.
 Wiatrowski Z.: Pedagogika pracy w zarysie, Warszawa 1985.

Rec. I. Korcz

¹⁰ J. Miodek, Przez lata ze słowem polskim, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991.